

Sygn. akt II K 748/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Sędziowie

Ławnicy

Protokolant Kinga Grzywacz

w obecności osk. posiłk. G. K.

Prokuratora Andrzeja Lisieckiego

po rozpoznaniu dnia 06.03.2014r.

sprawy **K. K.**, urodz. (...) w Z.

syna R. i B. z d. S.

oskarżonego o to, że: w dniu 1 kwietnia 2013 roku w J., gm. S., pow. (...), woj. (...), naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym opisane w art.19 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i jadąc łukiem drogi nie opanował pojazdu, zjechał z lewego na prawy pas ruchu, gdzie uderzył w tył prawidłowo jadącego pojazdu O. (...) o nr rej. (...), który stracił stateczność, w wyniku czego kierowca pojazdu O. (...), G. K. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci: ciężkiego urazu czaszkowo -mózgowego, ostrego pourazowego krwaka wewnątrzczaszkowego podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, ostrej niewydolności oddechowej, niedowładu spastycznego lewostronnego, słuczenia klatki piersiowej, spowolnienia ruchowego, stanowiących chorobę realnie zagrożającą zdrowiu; -

tj. o czyn z art.177§2kk

orzeka:

oskarżonego K. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustala, że oskarżony naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym opisane w art.3 ust.1 oraz w art.19 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym, poprzez niezachowanie ostrożności i jazdę z prędkością niezapewniającą panowanie nad pojazdem, a pokrzywdzony doznał spowolnienie psychoruchowego i za to na podstawie art.177§2kk wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; - na podstawie art.69§1 i §2kk i art.70§2kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat; -

- na podstawie art.73§2kk w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora; -

- na podstawie art.42§1kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku; -

- na podstawie art.46§2kk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. K. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy) tytułem nawiazki; -

- na podstawie art.43§3kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów w terminie 7 dni licząc od daty uprawnomocnienia się niniejszego wyroku; -

- na podstawie art.230§2kpk zwraca oskarżonemu dowód rzeczowy opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr I/110/13 pod poz.1 (k.8); -

- na podstawie art.624§1kpk zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa; - zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 504 zł (pięćset cztery) plus podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu; -

- na podstawie art.627kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. K. kwotę 3690 zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów wydatków poniesionych na poczet ustanowienia pełnomocnika.

Sygn. akt II K 748/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 kwietnia 2014 roku około godziny 20:00 pokrzywdzony G. K. kierował samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) i jechał z prędkością ok. 70 km/h, drogą nr (...), jej prawym pasem, w miejscowości J. z kierunku miejscowości S. w stronę Z.. W pojeździe tym z przodu na miejscu pasażera, siedziała D. K. (1), żona pokrzywdzonego. Po dojechaniu do skrzyżowania z drogą prowadzącą do J., G. K. zmniejszył prędkość samochodu gdyż na skrzyżowaniu paliło się czerwone światło, a przed sygnalizatorem na prawym pasie jezdni zatrzymały się inne pojazdy. Po dojechaniu do skrzyżowania zapaliło się zielone światło i w/w pojazdy ruszyły, pokrzywdzony również kontynuował przejazd i po przejechaniu kilkudziesięciu metrów, dojechał do łuku drogi, która skręcała w lewo. W tym samym czasie i w tym samym kierunku jechał także samochód marki B. (...) o nr rej. (...), którym kierował oskarżony K. K., z którym z przodu pojazdu, na miejscu pasażera, jechała D. O.. Po wyjechaniu z S. oskarżony jechał drogą nr (...), jej lewym pasem, w kierunku Z., z prędkością około 100 km/h. Na w/w skrzyżowaniu w miejscowości J., przejechał go na zielonym świetle, lewym pasem nie jechały wówczas żadne inne samochody. Przejeżdżając przez skrzyżowanie K. K. zmniejszył prędkość samochodu do około 90 km/h i dojechał do w/w łuku drogi, gdzie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył prawym bokiem B. w tył O. (...). W wyniku zderzenia w samochodzie oskarżonego wybuchły poduszki powietrzne i zjechał on z drogi zatrzymując się w polu w odległości 26,80 m. Samochód, który prowadził pokrzywdzony został uderzony w tył pojazdu z lewej strony, co spowodowało jego zepchnięcie z drogi. W chwili, gdy O. (...) znalazł się poza drogą uszkodził znajdującą się przy drodze latarnię, przewrócił się na dach i zatrzymał w polu.

W wyniku tego wypadku, G. K. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci: ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego, ostrego pourazowego krwiaka wewnątrzczaszkowego podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, ostrej niewydolności oddechowej, niedowładu spastycznego lewostronnego, stłuczenia klatki piersiowej, spowolnienia ruchowego, stanowiących chorobę realnie zagrażającą zdrowiu. Natomiast D. K. (2) oraz D. O. odniosły obrażenia, które skutkowały naruszeniem czynności narządów ich ciała na czas poniżej siedmiu dni.

Do wypadku doszło na terenie zabudowanym, gdzie obowiązywało administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h, na wysokości słupka hektometrowego 33 km 5 hm. W trakcie zdarzenia była pora nocna, występowało niewielkie zachmurzenie, padał słaby śnieg przy temperaturze powietrza -1 °C i temperaturze przy gruncie 0 °C oraz słabym wietrze. Znajdujące się przy drodze latarnie były wyłączone. Droga nr (...) jest drogą publiczną, dwujezdniowa z oddzielenymi od siebie, terenem zielonym, pasami ruchu w przeciwnych kierunkach. W każdym kierunku jezdni składa się z dwóch pasów ruchu o łącznej szerokości 7 m. W miejscu, gdzie doszło do zderzenia, droga nr (...) poprowadzona jest po łuku w lewo na terenie płaskim. Nawierzchnia drogi jest betonowa, w chwili zdarzenia była mokra i czysta. Przy drodze znajduje się pobocze o szerokości po lewej stronie drogi 0,5 m wykonane z betonu i po prawej stronie o szerokości 1 m, gruntowe. Obydwa pobocza w dniu 01.04.2013r. były zaśnieżone.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego K. K. (k.138, 223-224, 226), zeznań świadków G. K. (k.72 ,225-226), D. K. (2) (k.26-27, 226-228), D. O. (k.34-35), jak również na podstawie notatki urzędowej (k.1-2,) szkicu miejsca zdarzenia (k.3), protokołu oględzin (k.4-5, 6-7, 9-10), opinii (k.38, 108-109, 111), dokumentacji fotograficznej (k.57-58).

Oskarżony K. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jechał z prędkością ok. 90-100 km/h, gdyż w tym miejscu jest ograniczenie prędkości do 100 km/h. Warunki na drodze były złe, było ślisko, padał deszcz ze śniegiem.

#### Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom K. K., ponieważ są one zgodne z pozostałymi dowodami, a w szczególności z zeznaniami świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie. Sąd uznał jedynie za niewiarygodne to, że w miejscu wypadku obowiązywało ograniczenie prędkości do 100 km/h, ponieważ jak wynika z protokołu oględzin obowiązywało tam ograniczenie prędkości do 50 km/h (k.4-5). Tym samym jadąc z prędkością około 90 km/h oskarżony znacznie przekroczył powyższe ograniczenie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania D. K. (2), G. K. oraz D. O., ponieważ są one spójne, logiczne i co istotne brak jest jakichkolwiek dowodów, które podważałyby ich treść. Poza tym, także i oskarżony nie kwestionował okoliczności relacjonowanych przez tych świadków.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia pozostałych ujawnionych w sprawie dowodów nieosobowych nie wzbudziła wątpliwości sądu. Zostały one sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, jak również i w tym przypadku żadna ze stron nie podważała ich autentyczności, z tych też względów sąd nie odmówił im wiarygodności.

Reasumując, w świetle poczynionych przez sąd ustaleń, wina K. K. nie budzi żadnych wątpliwości i czynem swoim wyczerpał on dyspozycję art.177§2kk. W dniu 01.04.2013r. w J., gm. S., oskarżony naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym opisane w art.3 ust.1 oraz w art.19 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym poprzez niezachowanie ostrożności i jazdę z prędkością niezapewniającą panowanie nad pojazdem, kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i jadąc łukiem drogi nie opanował pojazdu, zjechał z lewego na prawy pas ruchu, gdzie uderzył w tył prawidłowo jadącego pojazdu O. (...) o nr rej. (...), który stracił stateczność. W wyniku tego kierowca pojazdu O. (...), G. K. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci: ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego, ostrego pourazowego krwiaka wewnątrzczaszkowego podtwardówkowego lewej półkuli mózgu, ostrej niewydolności oddechowej, niedowładu spastycznego lewostronnego, stłuczenia klatki piersiowej, spowolnienia psychoruchowego, stanowiących chorobę realnie zagrażającą zdrowiu w rozumieniu art.156§1 pkt.2kk. Zgodnie z treścią art.177§2kk odpowiedzialności karnej podlega ten kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba zmarła lub odniosła obrażenia ciała określone w art.156kk. Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, z tym że pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego, jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3, poz. 33). Sąd ustalił, że w niniejszej sprawie, swoim działaniem oskarżony umyślnie naruszył zasadę nakazującą każdemu uczestnikowi ruchu drogowego zachowanie ostrożności (art.3 ust.1 prd), poprzez jednoczesne naruszenie zasady nakazującej zachowanie prędkości bezpiecznej (art.19 ust.1 prd), od której to zależał poziom bezpieczeństwa ruchu. A w ocenie sądu, opierając się na powyższych ustaleniach, nie ma wątpliwości, że tą prędkością bezpieczną była prędkość administracyjnie dopuszczalna – czyli 50 km/h (art.20 ust.1 prd), którą oskarżony przekroczył. Przepis art.3 ust.1 ustawy prawo o ruchu drogowym stanowi m.in., że uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo, gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Z kolei zgodnie

z przyjętą wykładnią, to przez ostrożność zwykłą, należy rozumieć taką ostrożność, która odpowiada zachowaniu podejmowanemu przez dobrego kierowcę; abstrakcyjnym wzorcem jest "roważny kierowca", czyli osoba, która ma odpowiednie przygotowanie teoretyczne i niezbędne doświadczenie w prowadzeniu pojazdu oraz cechuje się starannym i sumiennym wykonywaniem obowiązków (wyr. SN z dnia 18 lutego 1969r., Rw 39/69, OSNKW 1969, nr 7-8, poz. 98; wyr. SN z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, PiP 1996, z. 6, s. 105, z glosą R.A. Stefańskiego, PiP 1996, z. 6, s. 105-111). Bez wątplenia, wobec K. K., kierowcy, który uzyskał uprawnienie do prowadzenia pojazdów mechanicznych, można i należy wymagać takiej właśnie ostrożności. W tej sytuacji nie może być dla oskarżonego zaskoczeniem, że na mokrej nawierzchni koła jego samochodu mogą stracić przyczepności i, że może dojść do tego, że jak to sam okraślił, że „ściągnęło mnie do lewej strony i odruchowo skrzyłem kierownicą w prawo i uderzyłem w samochód” (k.224). Natomiast zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 w/w ustawy kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. W ocenie sądu, nie ma wątpliwości, że przy zachowaniu prędkości administracyjnie dopuszczalnej, K. K. miałby możliwość i czas na podjęcie właściwego manewru obronnego. Natomiast na skutek umyślnego przekroczenia prędkości, stracił panowanie nad pojazdem i skrzył w prawo, czyli w kierunku przemieszczania się samochodu pokrzywdzonego, co w efekcie uniemożliwiło uniknięcia zderzenia obu w/w pojazdów. D. O. wprost zeznała, że „za skrzyżowaniem zobaczyłam, że K. traci panowanie nad pojazdem, poczułam, jak samochód zaczyna przesuwac się bokiem po jezdni i przemieszcza się na prawy pas ruchu” (k.34).

Wymierzając K. K. karę jednego roku pozbawienia wolności, sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z treści art.53kk. Tym samym w ocenie sądu, kara w w/w wymiarze będzie odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, rodzajowi chronionego dobra prawnego oraz jej dolegliwość jest odpowiednia w stosunku do winy oskarżonego. Bez wątplenia istotną okolicznością łagodząca jest to, że K. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie negował wiarygodności pozostałych dowodów, jak i to że przeprosił pokrzywdzonego, szczerze wyraził skruchę. Poza tym nie był on dotychczas karany, prowadzi ustabilizowany tryb życia, co umożliwia przyjęcie tezy, że przedmiotowe przestępstwo miało jednorazowy charakter i w przyszłości oskarżony nie naruszy ponownie żadnej normy prawa karnego. Z uwagi na powyższe ustalenia oraz młody wiek K. K., sąd zdecydował o skorzystaniu z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na minimalny okres próby 3 lat. Jednocześnie został on oddany pod dozór kuratora, co w ocenie sądu, będzie stanowiło odpowiednie zabezpieczenie przed popełnieniem przez oskarżonego podobnych czynów w przyszłości, jak również sąd oparł się na normie określonej w art.73§2kk.

Ponadto, aby wzmocnić represyjne oddziaływanie orzeczonej kary, na podstawie art.42§1kk, sąd orzekł wobec K. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku. Przy wymierzeniu w/w środka karnego istotne było to, że oskarżony umyślnie naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa obowiązujących w ruchu lądowym, czyli zakaz przekraczania dozwolonych prędkości poruszania się pojazdem mechanicznymi. Tym samym, w ocenie sądu, kierując jakimkolwiek pojazdem mechanicznym stanowi on realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Jest to zapewne spowodowane młodym wiekiem oskarżonego, jak również brakiem doświadczenia w prowadzeniu w/w pojazdów. Pozbawienie oskarżonego możliwości kierowania pojazdami pozwoli mu w tym czasie przemyśleć swoje postępowanie i powinno spowodować poprawę zachowania. Z uwagi na normę z art.43§3kk, sąd zobowiązał K. K. do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów w terminie 7 dni licząc od uprawomocnienia się wyroku.

Odnosząc się natomiast do wniosku prokuratora i G. K., jako oskarżyciela posiłkowego o zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody w części i zapłaty 20.000 zł, to korzystając z przepisu art.46§2kk, sąd orzekł na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 10.000 zł. W ocenie sądu żądana przez G. K. kwota 20.000 zł jest kwotą zbyt wygórowaną w świetle ujawnionych w niniejszej sprawie dowodów. Istota środka karnego w postaci naprawienia szkody opiera się na założeniu, że jednym z celów procesu karnego jest rozwiązanie konfliktu pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, a sposobem rozwiązania czy złagodzenia tego konfliktu jest między innymi naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem (kompensacyjna funkcja prawa karnego). W wyroku z 23 lipca 2009 r. (V KK 124/09, LEX

nr 519632) Sąd Najwyższy stwierdził, że: „z samej istoty środka karnego przewidzianego w art.39 pkt 5kk i art.46§1kk wynika jego prawnokarny, represyjny charakter, dopiero w drugim rzędzie realizujący też funkcję kompensacyjną”. W niniejszej sprawie, jest kwestią bezsporną, że szkoda sprowadzająca się do wyceny uszkodzeń O. (...), uszkodzeń znajdujących się w nim rzeczy, została w całości naprawiona przez ubezpieczyciela. Także koszt leczenia G. K. nie pokrywają się z żadaną kwotą, ponieważ jak zeznała D. K. (2), to „operacja i koszty leczenia są opłacane przez NFZ” (k.228). Dodatkowe opłaty, które ponosi rodzina pokrzywdzonego, to koszt rehabilitacji w łącznej kwocie około 1200 zł i leki kupowane jednorazowo za kotwę około 70 zł. Na wysokość szkody składa się także wysokość utraconego przez pokrzywdzonego zarobku, z tym że w tym zakresie ani sam pokrzywdzony, ani też jego pełnomocnik, nie przedstawili szczegółowego wyliczenia. Jedyne dowód w tym przedmiocie to zeznania D. K. (2), która stwierdziła, że „przed zdarzeniem mąż pracował, zarabiał 1300 zł netto” (k.228). Także i w tym zakresie pełnomocnik nie przedstawił żadnego dowodu, wyliczenia za jaki okres G. K. nie pobierał wynagrodzenia oraz co istotne czy pobierał zasiłek chorobowy, a jeśli tak to w jakiej kwocie. Biorąc pod uwagę powyższe braki w zakresie przedmiotowego wniosku o naprawienie szkody, sąd zobowiązał oskarżonego do uiszczenia nawiazki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 10.000 zł. Kwota ta została określona także przy uwzględnieniu możliwości finansowych oskarżonego, który obecnie studiuje i nie ma stałego zatrudnienia, jak również przy uwzględnieniu w/w obrażeń ciała jakie doznał pokrzywdzony. Jednocześnie należy zaznaczyć, że oskarżyciel posiłkowy ma zawsze możliwości dochodzenia żądanej przez siebie kwoty na drodze postępowania cywilnego.

Z uwagi na sytuację finansową K. K., na podstawie art.624§1kpk został on zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 504 zł plus podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego ustanowioną z urzędu. Jednocześnie, wobec wniosku oskarżyciela posiłkowego, na podstawie art.627kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego G. K. kwotę 3690 zł, tytułem zwrotu kosztów wydatków poniesionych na poczet ustanowienia pełnomocnika.